GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

GAZETKA 8 2005 - 2006

WITAJCIE SERDECZNIE W ÓSMYM NUMERZE „PIĄTKI NA PIĄTKĘ"

No i stało się. Przyszła do nas długo wyczekiwana, wyglądana i wytęskniona WIOSNA. Aż cisną się na usta słowa popularnej piosenki „wiosna, wiosna, wiosna ach to Ty..."

Rano budzi nas śpiew ptaków, słonko coraz śmielej przygrzewa, a na drzewach można dopatrzyć się już malutkich, zielonych listeczków. Przyroda budzi się do życia, a my razem z nią. Coraz chętniej wychodzimy na dwór i coraz niechętniej siedzimy w murach. No cóż, do wakacji już tylko niewiele ponad dwa miesiące i musimy na te dwa miesiące uzbroić się w cierpliwość. Nie chcemy nikomu psuć dobrego nastroju, ale na poprawienie ocen to już ostatni dzwonek!!! Póki co, przed nami święta WIELKANOCNE i długi majowy weekend, więc mamy świetną okazję do złapania oddechu na ten ostatni, finiszowy sprint ku wakacjom.

Aby jednak nikomu w te nadchodzące wolne dni się nie nudziło, zapraszamy do lektury naszego periodyku.

Możecie w nim przeczytać o przedwiośniu, o egzaminie szóstoklasistów i o historii wynalezienia telefonu. P. Beata Pokorska gościnnie przedstawi nam sprawozdanie ze SPRING DAY IN EUROPE, p. Dorota Olejnik- w ramach cyklu na temat wartości uniwersalnych napisze nam o szczęściu, p. Joasia Jarmakowska po raz kolejny zachęci nas do zdrowego stylu życia, p. Paulina Dziubczyk wprowadzi nas w nastrój, tych jakże ważnych dla wszystkich chrześcijan świąt, a p. Ewa Skiba pokaże nam, jak wykonać prostą i niezwykle atrakcyjną ozdobę na stół wielkanocny. Nasze reporterki : Basia i Monika zaprezentują wywiad, który przeprowadziły z „już prawie" absolwentami starej, dobrej *PIĄTKI,* a Ola i jej drużyna ilustratorów prześlicznie ozdobią nasze pismo własnoręcznie wykonanymi ilustracjami. Zapraszamy.

2 kwietnia minął rok od śmierci wielkiego Polaka, papieża Jana Pawła II. Był to dzień szczególny. W każdym kościele odbyły się msze święte w intencji szybkiej beatyfikacji sługi bożego Karola Wojtyły, odbył się biały marsz i spotkania modlitewne poświęcone pamięci naszego wielkiego rodaka. Mamy nadzieję, że oprócz wspominania samej jego osoby, wciąż

będziemy pamiętać o jego naukach i przesłaniu miłości, które niestrudzenie głosił przez całe swoje długie i owocne życie.

3 kwietnia odbył się międzyszkolny konkurs MISTRZ PIĘKNEGO CZYTANIA, w którym przedstawicielki naszej szkoły: Magda Brzozowska i Karolina Marcinkiewicz zdobyły II i III miejsce. Szczerze im gratulujemy i cieszymy się tym bardziej, że jak dowiedzieliśmy się od organizatorów (SP1) i jury, poziom wszystkich uczestników konkursu był bardzo wysoki.

7 kwietnia w naszej szkole odbyła się V edycja miejskiego konkursu JESTEM BEZPIECZNY NA DRODZE. Sprawozdanie z tej imprezy zamieścimy w następnym numerze naszej gazetki, natomiast teraz z dumą donosimy, że wygrała nasza szkoła.

Również 7 kwietnia, odbyła się w naszej szkole świąteczna loteria fantowa, zorganizowana przez Samorząd Uczniowski (opiekun p. Lidka Kukieła). Całkowity dochód ze sprzedaży fantów będzie przeznaczony na paczki świąteczne dla uczniów naszej szkoły, których rodziny znajdują się w ciężkiej sytuacji materialnej. Sprawozdanie z tej akcji zamieścimy w następnym numerze „Piątki na Piątkę".

Redakcja gazetki składa serdeczne podziękowania wszystkim pracownikom naszej szkoły za włączenie się do akcji: *PISANECZKI NA KSIĄŻECZKI*. **Wszyscy pracownicy począwszy od pracowników obsługi, poprzez radę pedagogiczną aż do dyrekcji, własnoręcznie wykonali przepiękne pisanki, które sprzedawaliśmy dzieciom i ich rodzicom na kiermaszu świątecznym. Zaangażowanie twórców i kupujących przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Całkowity dochód ze sprzedaży będzie przeznaczony na zakup nowości wydawniczych do biblioteki szkolnej. Osobne podziękowania składamy paniom Ewie Owsik, Joasi Andrzejewskiej i Ewie Skibie za pomoc przy organizacji kiermaszu. Jesteśmy wzruszeni serdecznością twórców i przyjazną atmosferą, która towarzyszyła naszym poczynaniom od chwili ogłoszenia w/w projektu. BARDZO, BARDZO DZIĘKUJEMY**.

Na zakończenie chcemy złożyć wszystkim naszym czytelnikom spokojnych *ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,* wielu szczęśliwych chwil spędzonych w gronie rodziny, mokrego dyngusa (co podobno zwiastuje życiowe powodzenie) i pięknej pogody. Do zobaczenia za miesiąc.

REDAKCJA

CIEKAWE ROCZNICE

130 rocznica skonstruowania pierwszego aparatu telefonicznego

Nie ma chyba dziś takiej osoby na świecie, która by przynajmniej nie słyszała o telefonie komórkowym. Stał się on najlepszym i najszybszym narzędziem służącym do komunikacji międzyludzkiej. Tak jak jeszcze dekadę temu był to luksus, tak teraz nawet dzieci posiadają własne „komórki". Odbierając kolejnego sms nawet do głowy nie przyjdzie nam zastanowić się, jak trudne i skomplikowane były narodziny telefonu!!!

Posłuchajcie.....

Twórcą telefonu był amerykański nauczyciel głuchoniemych dzieci, Aleksander Graham Bell. Początkowo zbudowane przez niego urządzenie nie działało zadowalająco. Bell miał kłopoty z rozwiązaniem części nadawczej – z mikrofonem. Pokonał je w sposób całkowicie przypadkowy. Oto 10 marca 1876 r. wynalazca znajdując się w swojej pracowni potrącił stojącą na stole butelkę, ochlapał się i uszkodził niechcący nadajnik. Speszony wypadkiem, odruchowo zawołał na swego asystenta, Watsona, zapomniawszy, że nie ma go w pobliżu: „ Panie Watson, proszę tu przyjść, jest mi pan potrzebny". Po kilku minutach Watson, zdyszany i podniecony, pojawił się w pracowni. Okazało się jednak, że słyszał słowa szefa. Asystent znajdował się bowiem akurat w drugim końcu budynku, gdzie było umieszczone urządzenie odbiorcze; dotychczas nieme, nagle i niespodziewanie przemówiło ono głosem Bella. Tak oto na skutek „uszkodzenia", nadajnik zaczął działać prawidłowo. Do wynalezienia telefonu doprowadziło pomysłowe wykorzystanie elektromagnesu. W aparacie telefonicznym, za pośrednictwem mikrofonu, następuje zamiana drgań dźwiękowych we wzbudzane w przewodzie drgania elektryczne (zmiany w natężeniu przepływającego prądu elektrycznego), które dotarłszy do drugiego, przyłączonego do tego przewodu aparatu, powodują objawiające się dźwiękiem drgania to przyciąganej elektromagnesem to odskakującej od niego membrany, znajdującej się w słuchawce tego drugiego aparatu. Czyli mówiąc prostszym językiem : gdy ktoś dzwoni do Ciebie przez telefon, mikrofon przy jego ustach przetwarza dźwięk jego głosu na sygnał elektryczny. Przenoszony jest on do słuchawki Twojego telefonu, który zawiera mały głośnik, zmieniający sygnał z powrotem na dźwięk. Może on wędrować w przewodach jako zakodowany sygnał elektryczny ub zostać zmieniony w sygnał radiowy, poruszający się w powietrzu, albo sygnał świetlny, przesyłany w światłowodach. Sygnał ten wędruje przez centrale telefoniczne, łączące razem oba telefony. W telefonach komórkowych sygnał przekazywany jest drogą radiową i poprzez sieć anten nadawczych umożliwia nam komunikowanie się między sobą praktycznie bez ograniczeń. Ciekawe prawda?

Może taka chwila refleksji i ciepłe wspomnienie konstruktora pierwszego telefonu przed wysłaniem kolejnego sms?

Wszystkich tych, których udało mi się zainteresować historią techniki zapraszam do biblioteki szkolnej, gdzie mamy duży wybór – szczególnie w czytelni – książek opowiadających przeciekawe dzieje najprostszych czasem wynalazków, koleje losów zarówno i wielkich i czasem mało znanych odkrywców, zaskakujące niejednokrotnie życiorysy wielkich tego świata oraz wiele innych ciekawych książek, które raz wyjęte z półek, nie chcą na nie wrócić i nie pozwalają nam o sobie zapomnieć.

Zapraszam.

Tekst powstał w oparciu o: TECHNICZNE ABECADŁO. LEKSYKON DLA DZIECI KSIĘGA WYNALAZKÓW ENCYKLOPEDIA JUNIORA

REDAKTOR OPIEKUN

REPORTAŻ

Kwiecień i pierwsze oznaki przyjścia wiosny... To wszystko takie radosne i pachnące świętami!!!

Lecz czy szóstoklasiści też cieszą się z nadejścia kwietnia? Tak niedawno, 4 dnia tego miesiąca pisali egzamin sprawdzający ich wiadomości zdobyte podczas sześciu lat spędzonych w szkole podstawowej. I niestety już niedługo będą musieli opuścić mury swojej ukochanej podstawówki. Co sądzą o "PIĄTCE"? Jakie wydarzenia zapamiętają do końca życia, a jakie chcieliby wymazać ze swojej pamięci raz na zawsze? Co odpowiedzą reprezentanci klasy 6a na pytania, które im zadamy? Tym razem z **Basią Drzewosz** i **Moniką Kuśmierek**, które uzbroiły się w cierpliwość i dyktafon zmierzyły się: **Monika Okrojek**, **Dominika Post**, oraz **Klaudia Uznańska**.

Jeśli Cię to interesuje, poświęć nam choć chwileczkę i zapoznaj się z poniższym wywiadem! ZAPRASZAMY!!!!!!!!

Basia: Czy udzielicie nam odpowiedzi na kilka pytań?

Monika: Ależ oczywiście, z wielką przyjemnością!!!
Dominika: Tak, z miłą chęcią.
Klaudia: Jasne.

Monika: Odchodzę z tej szkoły i ...

Monika: będę tęsknić za nią i nauczycielami, ale najbardziej będzie mi brakowało dyskotek!!!!!!!!**Dominika:** będę za nią bardzo tęskniła. Za szkołą i za nauczycielami.
Klaudia: będę tęskniła.

Basia: Najmilej będę wspominał/a...

Monika: dyskoteki właśnie, przedstawienia i chórek.
Dominika: kartkówki z panem Jerzym Kaczmarkiem!!!(śmiech)
Klaudia: szkołę, nauczycieli, przerwy i dyskoteki.

Monika: Przykre wspomnienia wiążą się z ...

Monika: testami z przyrody i niezapowiedzianymi kartkówkami z historii
Dominika: ze słabymi ocenami, szczególnie z przyrody i historii.
Klaudia: ooooooo!!!! WYWIADÓWKAMI!!!!!!!!

Basia: Mojej szkole zawdzięczam...

Monika: wykształcenie narazie podstawowe, ale i dużo przyjaźni.
Dominika: wiele nauki.
Klaudia: wykształcenie.

Monika: Największe wrażenie zrobiło na mnie...

Monika: egzamin próbny i ten oficjalny, no i trochę szkoła.
Dominika: egzamin i przeróżne przedstawienia.
Klaudia: nowa pracownia informatyczna.

Basia: Młodszym kolegom przekażę...

Monika: powodzenia na teście i się uczcie uczcie, uczcie, bo to najważniejsze w życiu.
Dominika: uczcie się dobrze i starajcie się polubić wszystkich nauczycieli!!!
Klaudia: powodzenia w starszych klasach.

Monika: Moim nauczycielom chcę powiedzieć...

Monika: będę bardzo za Wami tęsknić i życzę Wam żebyście mieli jak najlepszych uczniów.
Dominika: wszystkiego najlepszego, będę za Wami tęsknić, ale często będziemy się widywać.
Klaudia: że ich bardzo lubię.

Basia: Jeśli ktoś zapyta mnie o nazwiska nauczycieli, których najlepiej zapamiętam ze szkoły, to wymienię...

Monika: na pewno p. Jerzy Kaczmarek, p. Dziubczyk (lekcje religii, ale nie będę już rozwijać), p. Beata Florczak, p. Sylwia Łaguniak, p. Kukieła, p. Sauter ooooooooooooo i p. Suwald
Dominika: p. Jerzy Kaczmarek, p. Sylwia Łaguniak, p. Beatka Florczak i p. Dziubczyk
Klaudia: p. Sylwię Łaguniak i p. Beatę Florczak

Basia i Monika: Dziękujemy i życzymy powodzenia na dalszej drodze zdobywania wiedzy!!!!

REDAKCJA

NOTATKA OKOLICZNOŚCIOWA

WARTOŚCI UNIWERSALNE CZ.III- SZCZĘŚCIE.

Kontynuujemy nasz nowy cykl poświęcony WARTOŚCIOM UNIWERSALNYM. Niby wszyscy je znają, ale naprawdę warto poświęcić kilka minut swojego cennego czasu i zadumać się nad miłością, dobrem, tolerancją i innymi jeszcze wartościami, które są dla nas drogowskazem jak żyć, jak podejmować decyzje oraz jak sprawić, aby przejść przez życie nikogo nie raniąc, jak nauczyć się kochać czy wreszcie jak być szczęśliwym.

Dziś porozmawiajmy o szczęściu.
Słownik Języka Polskiego PWN tom III podaje następującą definicje szczęścia:
SZCZĘŚCIE - to pomyślny los, pomyślność, powodzenie....
- uczucie zadowolenia, upojenia, radości....
- zbieg, splot pomyślnych okoliczności, szczęśliwe zrządzenie losu, pomyślny traf....
Praktyczny Słownik Wyrazów Bliskoznacznych wydawnictwo GRAFPUNKT
SZCZĘŚCIE - los, fortuna, dola
- pomyślność, powodzenie, uśmiech losu
- zadowolenie, upojenie, radość
To tyle definicji książkowej. A w życiu?

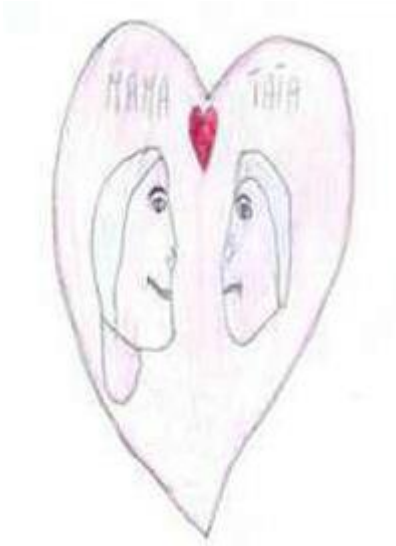

SZCZĘŚCIE. W sumie trudno je zdefiniować tak po prostu. To wewnętrzne poczucie dobra i zadowolenia. Mój znajomy psycholog zwykł mawiać, że „ nieważne czy jest się grubym czy chudym, wysokim czy niskim, biednym czy bogatym-najważniejsze żeby być szczęśliwym". Tak, tak! Szczęścia można się nauczyć. Wystarczy dostrzec w naszym życiu to, co dobre, umieć docenić to, że możemy chodzić, biegać, śpiewać, że możemy uczyć się w szkole, że spotykamy przyjaciół, że mama dba o nas (i goni z czapką w garści, żeby nam uszy nie zmarzły), że mamy kogoś kto nas kocha, że po trudnym dniu mamy dokąd wracać. Pomyślcie sami, czy to mało powodów do szczęścia???? Żeby być szczęśliwym wystarczy tak niewiele. Trzeba dostrzegać dobro, ale i umieć dawać je innym. Czy zauważyliście, ile radości sprawia nam zadowolona mina osoby, której coś podarowaliśmy? Czy zauważyliście, jak nawet ponury dzień nabiera barw, gdy od samego rana jesteśmy uśmiechnięci i pogodni? Nie ma co się tu oglądać na innych. Pewnie, że są ładniejsi, lepiej ubrani czy bogatsi, ale czy wiecie, że ciągłe porównywanie się z innymi nic zupełnie nie wnosi do naszego życia? Już Seneka (starożytny filozof i poeta) stwierdził, że : „Nigdy nie będzie szczęśliwy ten, kogo dręczy myśl, że ktoś inny jest od niego szczęśliwszy". Doskonałym uzupełnieniem będzie tu ludowe przysłowie „ znać swoje szczęście-wielkie szczęście"
Jakie mądre i jak wiele może nauczyć.....

Muszę tu wspomnieć o jeszcze jednej sprawie. Szczęściu trzeba pomagać. Szczęście sprzyja pracowitym i wytrwałym. Szczęście sprzyja pozytywnie nastawionym do życia i odważnym. Jeśli dostaniesz słabą ocenę z klasówki, to nie zwalaj tego na pecha, czy inny zły los. Jeśli solidnie się nauczysz, to żaden pech nie będzie miał do Ciebie dostępu.
Na koniec przytoczę jeszcze jeden cytat. Aldous Huxley (angielski pisarz i eseista) powiedział kiedyś :
„ potrafię współczuć cudzym bólom, ale nie przyjemnościom. Jest coś dziwnie nudnego w szczęściu innych ludzi". Tak. Tu pojawia się zawiść i zazdrość oraz brak tolerancji , a co za tym idzie również odpowiedzialności. Nie zazdrośćmy ludziom ich szczęścia, bądźmy kowalami własnego losu!!! Nie wolno nam się śmiać z nikogo tylko dlatego, że to, co jemu daje szczęście, nam wydaje się nudne. Każdy ma inną wizję szczęścia i co innego mu do szczęścia potrzebne. Dla osieroconego dziecka największym szczęściem będzie kochająca je rodzina, dla chorego – zdrowie, dla samotnego – przyjaciel, dla głodnego – posiłek....myśl tą oddają idealnie słowa Małego Księcia z książki pod tym samym tytułem autorstwa A. de Saint-Exuperego : „ Jeśli ktoś kocha kwiat, który jest jedyny na milionach i milionach planet, to mu wystarcza do szczęścia patrzenie na gwiazdy...."

Pisząc ten tekst, z czystej ciekawości spytałam 8 osób (4 osoby dorosłe i 4 dzieci), które akurat znajdowały się w pobliżu biblioteki o ich największe szczęście. I wiecie, co od Nich usłyszałam: że największym Ich szczęściem jest rodzina!!!!! Pozostawiam to do przemyślenia.

Kochajmy ludzi takimi jacy są. Uśmiechajmy się do siebie i pomagajmy słabszym. Mówmy prawdę i bierzmy odpowiedzialność za swoje czyny, a życie nasze będzie lepsze i pełniejsze, a My będziemy szczęśliwsi.

Polecane lektury: „ MAŁY KSIĄŻE”, „SERCE”, „PINOKIO”, „FERDYNAND WSPANIAŁY”, baśnie ANDERSENA. Po te i wiele innych książek zapraszam
Do biblioteki szkolnej.

COŚ DLA DUCHA

Okrutna historia

Pewien chłopiec dopuścił się kradzieży. Przyszedł dzień, w którym sprawa wyszła na jaw. Chłopiec bardzo bał się reakcji swojego ojca, który był człowiekiem uczciwym i szanowanym przez wszystkich. Atmosfera w domu była napięta. Po kolacji w mieszkaniu pozostał jedynie ojciec i syn. Chłopiec oczekiwał za strachem, gdyż ojciec nie odzywał się tego wieczoru. Dość niespodziewanie ojciec wstał i podszedł do kominka. Wziął w ręce żelazny pogrzebacz. Był on ostro zakończony i rozgrzany do czerwoności. Ojciec bez słowa zbliżył się do stołu. Wystraszony chłopiec patrzył na niego z wytrzeszczonymi oczami. Ojciec stanął nad synem, położył własną rękę na stole, a potem dotknął swej dłoni rozpalonym żelazem. Nie odezwał się ani słowa. Nie ma wątpliwości, że to okrutna historia, ale co myślisz, gdy patrzysz na krzyż?

B. Ferrero, Okrutna historia, w: Tajemnica czerwonych rybek. Krótkie opowiadania dla ducha, Warszawa 2002.

Co myślimy, gdy patrzymy na krzyż? A czy w ogóle patrzymy na krzyż? Z krzyżem spotykamy się każdego dnia. W szkole, w domu, na ulicy. Krzyż, znak naszej wiary znajduje się wszędzie tam, gdzie przebywają chrześcijanie. Ale fakt, że krzyże wiszą w wielu miejscach, w których przebywamy, nie oznacza, że zwracamy na niego uwagę. Patrzymy, przyglądamy się, rozważamy jego znaczenie. Ile to razy zapominamy o odpowiednim zachowaniu w miejscach, gdzie znajduje się krzyż. A przecież na nim umarł za nas Bóg. „Oto drzewo krzyża, na który zawisło zbawienie świata” – kilkukrotnie powtarza ksiądz podczas liturgii Wielkiego Piątku. Krzyż jest to znak wielkiej miłości Boga do człowieka. W nim nasza jedyna nadzieja.

Co myślimy, gdy patrzymy na krzyż? To bardzo dobre pytanie tuż przed Świętami Wielkanocnymi. Nim nastąpi radość Zmartwychwstania, przeżywamy cierpienie i smutek Wielkiego Piątku. Pamiętajmy, że zbawienie przyszło przez krzyż. Ten krzyż w naszych domach, szkołach, miejscach pracy. Szanujmy go, wspominając mękę i śmierć Jezusa.

Rozpoczynający się Wielki Tydzień, niech będzie czasem refleksji nad znaczeniem krzyża. A Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego niech przyniesie nam prawdziwą radość.

p. Paulina Dziubczyk

KĄCIK SPORTOWY

„Piątka” górą!

Zbliżają się wielkimi krokami mistrzostwa świata w piłce nożnej, a wraz z nimi ogromne emocje związane z udziałem reprezentacji polskiej. My swoje małe mistrzostwa mamy już za sobą. Dnia 30 marca nasza drużyna wzięła udział w

zawodach pod nazwą TRÓJKA GOL organizowanych przez Szkołę Podstawową Nr 3 w Pabianicach. Do rywalizacji stanęły drużyny wszystkich pabianickich szkół podstawowych.

Rozgrywki odbywały się w dwóch grupach, z których do półfinału miały wejść po dwie zwycięskie drużyny. Nasi chłopcy mieli okazję zmierzyć się z SP 14, SP 9 oraz SP 3. Po kilku zaciętych meczach, dwóch remisach oraz jednej wygranej, bez straty bramek, nasi chłopcy wraz z SP 3 doszli do półfinału. Tu zagrali mecz z SP 17, który po bardzo wyrównanej walce zakończył się dla nas wygraną 1:0. Dzięki temu nasi chłopcy doszli do wspaniałego finału i walki o pierwsze miejsce z SP 3. W tamtym roku drużyna z naszej szkoły nie dała rady gospodarzom zawodów i zajęła drugie miejsce. Teraz jednak było inaczej. Niesamowita współpraca graczy naszej drużyny oraz postawa bramkarza doprowadziły do pięknego zwycięstwa z wynikiem 3:0 dla nas. Wygrana naszych dzielnych piłkarzy to nagroda za ich wysiłek i ogromny upór w dążeniu do celu. Chłopcy trenują wytrwale po szkole w klubach sportowych, a swoje umiejętności i talent mięli okazję nam zaprezentować. Sprawdzili się w 100 procentach.

A oto nasza zwycięska drużyna: bramkarz - Krystian Wawrzyński (IIIc), kapitan – Tomasz Kubala (IIIc), Adam Ciesielski (IIa), Kamil Jabłoński (IIa), Krzysztof Kolasa (IIIc), Michał Bartkiewicz (IIIc) oraz Marek (IIIa).

Naszym sportowcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na boiskach.

Joanna Jarmakowska

ŚWIETLICOWY KĄCIK NUDZIARZA

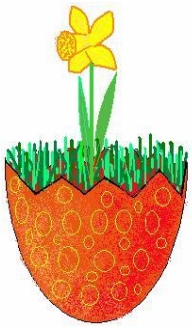

W tym tygodniu zaproponuję Wam zrobienie ozdoby na stół świąteczny. Do tego celu przygotujcie połówkę jajka. Pomalujcie ją w dowolny sposób farbami plakatowymi. Możecie pomalować również środek jajka. Gdy wszystko wyschnie pokryjcie całość lakierem do drewna lub bezbarwnym lakierem do paznokci. Znów musicie poczekać aż pisanka wyschnie. Włóżcie kawałek waty do środka pisanki i podlejcie ją delikatnie wodą. Możecie teraz zasiać na podłożu z waty rzeżuchę. Za tydzień (jeśli będziecie dbać o roślinkę) będziecie mieć przepiękna ozdobę na stół wielkanocny. Powodzenia!!!

****

Smakowity "Dzień Europy"

„Together in the Word" czyli razem w świecie - w tym roku pod takim hasłem obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Europy. Wszystko to działo się pierwszego dnia wiosny i choć za oknem wiało chłodem u nas było gorąco.

Już wcześniej uczniowie poszczególnych klas przygotowali prace przedstawiające najważniejsze dane, zdjęcia i ciekawostki dotyczące państw, które wraz z Polską przystąpiły do Unii Europejskiej w 2004r./ Słowacji, Czech, Węgier, Litwy, Łotwy, Estonii, Słowenii, Malty i Cypru/. Tego tematu dotyczyły również prezentacje – scenki przygotowane przez uczniów poszczególnych klas pod kierunkiem organizatorów i wychowawców. Były więc poleczki, czardasze, a nawet współczesny estoński zespół święcący ostatnio tryumfy w całej Europie - Vanila Ninja / w który wcieliły się dziewczynki z klasy V b/. Klasy wybrały różne formy prezentacji: były wywiady, wizyty w biurze podróży oraz scenki z bliskiej i odległej historii /począwszy od wyłonienia się Afrodyty z morskiej piany u wybrzeży Cypru, poprzez średniowieczne bitwy, a skończywszy na recytacji fragmentów poezji romantycznej/. Obejrzeliśmy też kolejny odcinek programu „Europa da się lubić" tym razem poświęcony Węgrom - role znanych gości tego programu odegrali uczniowie klasy IV b.

Każda klasa przygotowała też pyszne potrawy charakterystyczne dla kuchni każdego z krajów. Zajadaliśmy więc gulasze i leczo, cypryjską zupę cytrynową i pięknie podane cytrusy, smakowite litewskie przysmaki, ryby, sery i rozmaite inne pyszności - a popijaliśmy estońską herbatką słodzoną miodem. Objedzeni i opici jak bąki, jak podkreślił pan dyrektor "**syci** wrażeń" przystąpiliśmy do *spraw poważniejszych*.

Uczniowie wraz z wychowawcami przeszli do swoich pracowni, aby po zapoznaniu się z prezentacją multimedialną poświęconą prawom człowieka, dyskutować na temat „Godność i prawa człowieka we współczesnym świecie".

Kolejnym punktem programu tego dnia było przeprowadzenie „Konkursu wiedzy o krajach UE". Konkurs obejmował: znajomość mapy Europy (kraje, stolice), znajomość flag państwowych i symboli Unii Europejskiej, położenie krajów Unii Europejskiej i ich warunki naturalne, słynne miasta, budowle, najważniejsze daty z historii integracji europejskiej po II wojnie światowej, sławne postaci (literatura,

muzyka, sztuki plastyczne, historia), języki urzędowe państw UE i ich waluty i ciekawostki (w tym: potrawy, marki, produkty).

Najlepsze wyniki w konkursie uzyskali następujący uczniowie:

Klasy V

V b - Filip Łuczak pkt.112 I
V c - Karolina Raźna pkt.95 II
V b - Justyna Krosowaska pkt.92 III
V c - Agata Bąkowska pkt.88 IV
V a - Bartek Kostrzewa pkt.82 V

Klasy VI

VI a - Kajetan Wyrzykowski pkt.104 I
VI a - Piotr Sokołowski pkt.101 II
VI a - Jakub Holwek pkt.100 III
VI c - Bartek Baranek pkt.94 IV
VI b - Ania Nowak pkt.92 V

W tym czasie klasy czwarte pojechały na wycieczkę do Instytutu Europejskiego w Łodzi, gdzie pod czujnym okiem pracowników Łódzkiego Centrum Informacji Europejskiej zgłębiały tajniki integracji europejskiej.

Wszyscy uczniowie uczestniczyli też w międzynarodowej akcji przeprowadzanej na stronach internetowych Spring Day in Europe – *Poemat o pokoju* : fragmenty naszych wierszy zostaną przetłumaczone na język angielski i umieszczone na stronie internetowej projektu.

Oto wiersz klasy VI a (na razie w języku polskim J):

Póki wojna jest w Iraku
Nikt pokoju nie zazna smaku.
Nawet jeśli daleko mieszkamy,
O spokój w tym kraju wołamy.
Pokój na świecie potrzebny jest,
Więc wojnie mówimy wszyscy ,,Precz!”
Wiemy, że bez pokoju
Nie ma na świecie spokoju.
Gdy na świeci pokój będzie.
Miłość się pojawi wszędzie.
Kiedy znajdziesz się w potrzebie,

Przyjaciele wesprą ciebie.
Wszyscy damy sobie ręce,
Uśmiech potrzebny, nic więcej.
Tanio, szybko i bezpiecznie pójdziemy
Tam, gdzie chcemy.
Wszyscy ze sobą się dogadamy,
Bo język angielski znamy.

Gościnnie: Beata Pokorska

KĄCIK NAUKOWY

Czym jest przedwiośnie? Oczywiście, wiele ludzi może śmiało odpowiedzieć, że jest to książka Stefana Żeromskiego. Ale dzisiaj postaram się powiedzieć co nie co o przedwiośniu w przyrodzie. Jak sama nazwa wskazuje, przedwiośnie to okres przed wiosną. Nie jest wyróżniany jako pora roku, lecz jest jakby wydzielonym okresem w przyrodzie. Podczas tego okresu topnieją śniegi, budzą się zwierzęta oraz rośliny do życia. Symbolem przedwiośnia jest oczywiście mały, bielutki kwiat o nazwie przebiśnieg. Okres ten jest szczególnie lubiany przez ludzi, ponieważ po żmudnej, zimnej zimie nastają już cieplejsze temperatury, budzi się roślinność do życia oraz pojawiają się pierwsze zwierzęta.

Dla mnie jednak najważniejsze w przedwiośniu jest topnienie śniegu, bo w końcu po paru miesiącach codziennego oglądania tego białego puchu możemy mieć go już serdecznie dosyć. Nie jest to jednak dobra zapowiedź dla alergików, dla których przedwiośnie jest sygnałem nadchodzącej wiosny, czyli rozpoczęcia pylenia pyłków traw i drzew.

Przedwiośnie - jedna z dwóch uzupełniających pór roku w przyrodzie, w strefie klimatu umiarkowanego (drugą uzupełniającą porą jest przedzimie). O ile cztery podstawowe pory roku klimatu umiarkowanego (wiosna, lato, jesień, zima) są zarówno porami klimatycznymi, jak i astronomicznymi, to pory uzupełniające swoich astronomicznych odpowiedników nie mają. Są one powiązane jedynie z klimatem, i mają własny, charakterystyczny wpływ na przyrodę (a każda z nich - inny). Generalnie przedwiośnie jest okresem dodatnich temperatur powietrza, podczas gdy ziemia dopiero rozmarza.

CO NAS CIEKAWI

Dnia 4 kwietnia w każdej szkole podstawowej, wszyscy szóstoklasiści pisali egzamin końcowy. Tytuł i myśl przewodnia tekstu były bardzo "smakowite" - "Pszczoły i miód" .Według niektórych uczniów egzamin próbny był trudniejszy, a dla innych łatwiejszy. Wychowawcy chyba bardziej się przejmowali od nas. Systematycznie robili nam

testy i różne powtórzenia, za co bardzo dziękujemy. W Internecie, w GAZECIE WYBORCZEJ i na tablicy samorządowej możemy sprawdzi jakie powinny być poprawne odpowiedzi. Na szczęście wszystko mamy już za sobą i nie musimy się już martwić i chcemy życzyć wszystkim uczniom klas piątych powodzenia za rok. Wystarczy być spokojnym i uważnie czytać zadania i nie martwić się niczym. Trzymamy za was kciuki!

POWODZENIA!

Klaudia Uznańska i Monika Okrojek

- Córeczko, proszę, nie chodź codziennie do tej dyskoteki.
Jeszcze tam ogłuchniesz!
- Nie, dziękuję, już jadłam...

****

W milenijnego Sylwestra reporter zaczepia gentlemana na ulicy Londynu:
- Jakie pan ma plany na nowe tysiąclecie?
- Dość skromne, przez jego większość będę nieżywy.

****

• Halo! Panie dyrektorze, mój syn nie może przyjść dziś do szkoły.
• A kto mówi?
• Tu mówi mój ojciec.

****
Na lekcji polskiego nauczycielka mówi do Kazia:
• Za karę napiszesz sto razy: "Prace domowe będę odrabiał bez pomocy innych". A twój tata sto razy to podpisze!
****
Przychodzi Michałek do domu w czerwcu i mówi do taty:
• Tata, przedłużyli mi kontrakt z szóstą klasą na najbliższe 12 miesięcy.
****
Na przerwie Jaś podchodzi do nauczyciela:
• Ja nie chcę pana straszyć, ale mój tata powiedział, że jeśli dalej będę przynosił uwagi w dzienniczku, to ktoś dostanie w skórę!
****
W poniedziałek na pierwszej lekcji Jasio szepce do kolegi:
• Która godzina?
• Dwadzieścia po ósmej.
• Do licha! Ale ten tydzień się wlecze.

na podstawie: www.alejaja.pl